

INGRES BISKUPA KALISKIEGO

Kalisz, 27.03.2021

Homilia

Dobry Pasterz – Bóg z nami

Jezus zapewnia w Ewangelii: „Ja jestem Dobrym Pasterzem. Dobry Pasterz daje życie swoje za owce”. (J 10.11). Doświadczamy, że te słowa wypełniają się przez wieki, także dzisiaj, dlatego z tak wielką radością śpiewaliśmy w psalmie „Pan mym pasterzem, nie brak mi niczego”.

Nasz Pan jak Dobry Pasterz jest z nami, prowadzi, ochrania i troszczy się o nas. Wierzmy, że jest z nami, że jest ze swoim Kościołem dzięki działaniu Ducha Świętego. W tych trudnych czasach niepokoju, zamętu i niepewności wiara ta jest dla nas wszystkich bardzo ważna, jest umocnieniem, wsparciem i daje nadzieję.

Dzisiaj wyznajemy, że Jezus Dobry Pasterz jest obecny w Kościele, który życie w Diecezji Kaliskiej. Wyznajemy, że wspólnota ta jest dla Niego droga, cenna, ukochana, że ją prowadzi od prawie 30 lat, że jej błogosławi i pragnie jej dobra. Jezus żyje w tej wspólnocie, przychodzi do każdego, kto tworzy tę społeczność. Przychodzi nade wszystko w Eucharystii, w innych sakramentach, błogosławieństwach, ale także w dziełach miłosierdzia i solidarności, przychodzi przez swoje sługi diakonów, prezbiterów i biskupów. Dzisiejszy dzień jest naszym wspólnym świętowaniem, czyli uwielbieniem i dziękczynieniem.

Historia naszej diecezji to dzieje błogosławieństwa: to wydarzenia diecezjalne, parafialne, wspólnotowe, to osoby bliższe nam i dalsze, to nasze osobiste doświadczenia i przeżycia, ale nade wszystko to dzieje Boga, który jest, jest blisko, jest z nami. Dzisiaj chcemy uwielbiać obecnego i działającego Boga, Jego błogosławieństwo i łaskę, u początków i na poszczególnych etapach rozwoju naszej diecezji.

Chcemy dziś także wspominać tych, którzy otwarci na Boże działanie stali się pasterzami, przewodnikami, budowniczymi i liderami tej wspólnoty, a także wszystkich zaangażowanych w różnych miejscach i czasie. Dziękuję, dziękujemy.

Wspominając wielkie dzieła Boże które działy się w naszej wspólnocie i piękne postaci, które w nich uczestniczyły, nie sposób nie wspomnieć sytuacji trudnych i bolesnych. Niestety w Kościele doświadczamy także naszej słabości, niedoskonałości i upadków. Ufając, że miłość jest większa niż grzech wołamy o Boże miłosierdzie. Chcemy prosić o przebaczenie, wszystkim którzy w jakikolwiek sposób zostali skrzywdzeni. Chcemy wszystkie te sprawy w duchu prawdy poddać ocenie i podjąć stosowne konsekwencje. Chcemy podjąć wszystko co w naszej mocy, jednocześnie pokornie prosząc o łaskę, aby takie doświadczenia nie miały miejsca.

Spojrzenie w przyszłość

«A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata» (Mt 28, 20). To przeświadczenie towarzyszyło Kościołowi przez dwa tysiąclecia, z niego winniśmy czerpać nowe energie dla chrześcijańskiego życia, czyniąc je wręcz źródłem natchnienia dla naszego postępowania.

Dzisiaj wyznając wiarę w obecność Dobrego Pasterza w naszej historii i doświadczając Jego troski w teraźniejszości chcemy w ufności i z nadzieją rozeznawać wezwania na przyszłość. Podejmu-

jemy to zadanie pełni ufności i optymizmu, chociaż nie lekceważymy trudności. Nie ulegamy bynajmniej naiwnemu przekonaniu, że można znaleźć jakąś magiczną formułę, która pozwoli rozwiązać wielkie problemy naszej epoki. Nie, nie zbawi nas żadna formuła, ale konkretna Osoba, Jezus Chrystus oraz pewność, jaką Ona nas napełnia: *Ja jestem z wami!* (por. NMI 29)

W tym klimacie chciałbym zaproponować wspólnocie Kościoła kaliskiego pięć priorytetów.

1. Wypłynijmy na głębie

Patrząc w przyszłość naszą osobistą i wspólnotową, trzeba nam zadbać, aby wszystko co z Bożą pomocą postanowimy, było głęboko zakorzenione w kontemplacji i w modlitwie. Żyjemy w epoce nieustannej aktywności, która często staje się gorączkowa i łatwo może się przerodzić w «działanie dla działania». Musimy opierać się tej pokusie i starać się najpierw «być», zanim zaczniemy «działać». Jezus napomniął Martę: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba [mało albo] tylko jednego» (Łk 10, 41-42).

W tym duchu trzeba nam coraz głębiej poznawać Jezusa Chrystusa, który jest jedynym fundamentem wszelkich działań w Kościele. Jako wspólnota uczniów wyznajemy wiarę w Chrystusa, którego postrzegamy jako postać historyczną i jako tajemnicę, którego wieloraką obecność przeżywamy w Kościele i w świecie. Wyznajemy, że On jest sensem historii i światłem na naszej drodze. Poznając Chrystusa coraz głębiej pragniemy Go mocniej kochać i wierniej naśladować. (por. NMI 15).

2. Wierność Chrystusowi i Jego Ewangelii

Kościół to wspólnota uczniów Jezusa, którzy wiernie słuchają Jego nauki, przyjmują ją i pozwalają, by przemieniała ich życie (por. J 8, 31). Ci, którzy to robią poznają prawdę. Przyjęcie objawiającego nauczania Jezusa oznacza poznanie prawdy, ponieważ Jezus, jako Słowo Boże, sam jest prawdą (por. J 14,6).

Skupiamy się zatem wokół samego Chrystusa, którego mamy poznawać, kochać i naśladować, aby żyć w Nim życiem trynitarnym i z Nim przemieniać historię, aż osiągnie swą pełnię w niebiańskim Jeruzalem.

W świecie w którym pojawia się tak wiele myśli, idei, poglądów chcemy iść drogą wierności Ewangelii Jezusa Chrystusa, wierności Jego nauczaniu, które podejmuje i pogłębia refleksja Kościoła poprzez wieki. Prawda którą przyniósł Chrystus daje życie, wyzwolenie i zbawienie. Szanując wszelkie inne punkty widzenia i myślenia Kościół idzie drogą wierności Chrystusowi, choć nauka ta nierzadko jest dziś kontestowana i odrzucana.

Dzisiaj razem módlmy się o otwartość w przyjęciu Ewangelii, wierność w życiu według jej wskazań, umiejętność i odwagę w głoszeniu, oraz stałość w jej obronie.

3. Kultura spotkania

Angażując się w życie Kościoła chcemy troszczyć się, aby stawał się, zgodnie z myślą Jana Pawła II, „domem i szkołą komunii”. Bliskość Chrystusa i głęboka relacja z Nim nie zamyka nas na inne osoby, wprost przeciwnie otwiera, pobudza do wyjścia i spotkania. Pragniemy, aby nasza wspólnota diecezjalna i wszystkie wspólnoty ją tworzące stawały się miejscami spotkania, podejmowanego w szacunku, miłości i zrozumieniu.

Chcemy uczyć się dostrzegać człowieka w jego konkretnej sytuacji, nie w takiej jak byśmy chcieli by był, ale w jakiej jest rzeczywiście, chcemy być z człowiekiem w jego troskach i radościach. Uczeń Jezusa jest otwarty, by spotkać drugiego człowieka w jego człowieczeństwie, pomagając mu odkryć jego godność. Człowieka poznajemy, by go zrozumieć, by dalej móc towarzyszyć na drodze jego rozwoju.

Spotkanie i towarzyszenie zakłada szacunek do drogi, jaką Bóg prowadzi osobę, zakłada przyjęcie człowieka w jego ograniczeniach, ale także umiejętność czekania – bez osądzania, aż dojdzie do zrozumienia. Towarzyszenie każdemu na jego drodze wymaga wytrwałości. Trzeba dać osobom czas, by się otworzyli, zwłaszcza tym, którzy mają trudniejsze doświadczenia Kościoła. Dlatego nieustannie uczymy się postawy wsłuchiwania się i dialogu.

Czas pandemii, który tak boleśnie przeżywamy, jest czasem w którym doświadczamy, jak ważne jest bycie razem, wzajemna troska, wsparcie, wspólna modlitwa. Dzisiaj chcemy się modlić, aby miłość wzajemna, której ważną twarzą jest solidarność, była najważniejszą zasadą życia Kościoła który razem budujemy w Diecezji Kaliskiej.

4. Bogaci w miłosierdzie

„Miłość Chrystusa przynagła nas” (2 Kor 5,14) do podejmowania dzieł czynnej i konkretnej miłości wobec każdego człowieka, szczególnie najbardziej potrzebującego. Miłosierdzie to postawa, która w równie decydujący sposób określa kształt życia chrześcijańskiego, styl działalności kościelnej i duszpasterskiej.

Jeśli nasze działania rzeczywiście mają początek w kontemplacji Chrystusa, to powinniśmy umieć Go dostrzegać przede wszystkim w twarzach tych, z którymi On sam zechciał się utożsamić: «Bo byłem głodny, a daliście Mi jeść; byłem spragniony, a daliście Mi pić; byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie; byłem nagi, a przyodzialiście Mnie; byłem chory, a odwiedziliście Mnie; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie» (Mt 25, 35-36). Te słowa są probierzem wierności Kościoła jako Oblubienicy Chrystusa.

„Potrzebna jest dziś nowa «wyobraźnia miłosierdzia», której przejawem będzie nie tyle i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliżnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr” (NMI 50).

Winniśmy zatem postępować w taki sposób, aby w każdej chrześcijańskiej wspólnocie ubodzy czuli się «jak u siebie w domu». Taki styl bycia jest najbardziej skuteczną formą głoszenia dobrej nowiny o Królestwie Bożym. Bez ewangelizacji, dokonującej się przez miłosierdzie i świadectwo chrześcijańskiego ubóstwa, głoszenie Ewangelii może pozostać nie zrozumiane i utonąć w powodzi słów. Miłosierdzie czynów nadaje nieodpartą moc miłosierdziu słów (por. NMI 50; EG 37).

5. Wspólnota «wyruszająca w drogę»

W duchu Soboru Watykańskiego II chcemy dzisiaj powiedzieć: „Radość i nadzieja, smutek i trwoga ludzi współczesnych, zwłaszcza ubogich i wszystkich cierpiących, są też radością i nadzieją, smutkiem i trwogą uczniów Chrystusowych; i nie ma nic prawdziwie ludzkiego, co nie miałyby oddźwięku w ich sercu” (GS 1).

Dlatego pragniemy być „Kościołem wyruszającym w drogę”, zgodnie z wezwaniem Papieża Franciszka. „Wszyscy jesteśmy wezwani do tego misyjnego «wyjścia». Każdy chrześcijanin i każda

wspólnota winni rozeznąć, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferia świata potrzebujące światła Ewangelii” (EG 20).

„Kościół «wyruszający w drogę» jest Kościołem otwartych drzwi. Wyjść ku innym, aby dotrzeć do ludzkich peryferii, nie znaczy biec do świata bez kierunku i bez sensu. Wiele razy lepiej jest zwolnić kroku, oddalić niepokój, aby spojrzeć w oczy i słuchać, albo odłożyć pilne sprawy, aby towarzyszyć człowiekowi, który pozostał na skraju drogi. Czasem Kościół jest jak ojciec syna marnotrawnego, który nie zamyka przed nim drzwi, aby mógł on wejść bez trudności, kiedy powróci” (EG 46). Dla Kościoła zawsze ważny jest człowiek, konkretny człowiek.

Zakończenie

Chrystus, Dobry Pasterz prowadził Kościół w Diecezji Kaliskiej przez 29 lat istnienia. Ufamy, że dalej będzie z nami, dlatego w duchu ufności, z nadzieją podejmujemy to wszystko, co przed nami. W te wszystkie sprawy chcemy zaprosić naszego przemożnego Opiekuna, św. Józefa i wraz z papieżem Franciszkiem wołać:

Witaj, opiekunie Odkupiciela,
i oblubieńcze Maryi Dziewicy.
Tobie Bóg powierzył swojego Syna;
Tobie zaufała Maryja;
z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.

O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam,
i prowadź nas na drodze życia.
Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,
i broń nas od wszelkiego zła. Amen.

Franciszek, List *Patris corde*